

Pochłania Mnie Balanga

Cypis

Pochłania mnie balanga zapraszam cię do tanga
Zapycham prawą dziurkę i rucham twoją córkę
Balanga się rozwija wale wódę do ryja
I zimny browar z kija a w nosie biała żmija

Wbija do klub mokra wariatka po twarzy widać że nastolatka
Cipeczka gładka jak porcelana pijana wie że będzie ruchana
Chodź no do pana cycu z Paryża uszykuj nasek, węgorz się zbliża
Ona ubliża swojej kumpeli bo ją faceci w dupę nie rznęli
Poczekaj chwilkę też cię obróć tylko z kibelka panowie wróć
Ochrona świruje a lamus się pruje w cztery sekundy go nokautuje
Mam czarny pas w ćpaniu i chlaniu plus złoty medal w mordowaniu
Chodź do mnie Aniu śmiało w ramiona tuli się do mnie napierdolona

Pochłania mnie balanga zapraszam cię do tanga
Zapycham prawą dziurkę i rucham twoją córkę
Balanga się rozwija wale wódę do ryja
I zimny browar z kija a w nosie biała żmija

Każda panna pragnie Cypisa bo chuj mi stoi, nigdy nie zwisa
Wyrucham lisa tak mną telepie pijane kurwy po dupie klepie
Chyba oklepie jakiegoś gimba jestem jak lew mówcie mi Simba
Pierdole gimba niech wypierdala i niech nie liczy na bara bara
Bo każda szpara będzie dziś moja ciągnie mi gnoja w kiblu na klopie
Ona ma zeza po psychotropie no i się rąbie jak drzewo w szopie
Jeszcze chwilka a chuja urwie ja na 100% nie ufam kurwie
W pizdę ją zapnę i w dupę drapnę jak już dojdę do ryja chlapnę

Pochłania mnie balanga zapraszam cię do tanga
Zapycham prawą dziurkę i rucham twoją córkę
Balanga się rozwija wale wódę do ryja
I zimny browar z kija a w nosie biała żmija

Słuchaj dziewczyno wypnij bursztyna no i wypina seksi dziewczyna
Ostro zaczyna ,wyrzuca gacie które lądują na kumpla tacie
Wy się nie znacie jak upić niunie po 4 drinkach na chuju sunie
Barman rozumie co ma dorzucić żeby na chuju sukę obrócić
Bara bara yo riki tiki są już pijane nawet plemniki
Ty kocie dziki masz fajne usta nie ubolewam że jesteś pusta
Tu jest rozpusta syf i malaria sypie do coli, nosa awaria
Nosa awaria od pół godziny dalej nie śpimy tylko lecimy

Pochłania mnie balanga zapraszam cię do tanga
Zapycham prawą dziurkę i rucham twoją córkę
Balanga się rozwija wale wódę do ryja
I zimny browar z kija a w nosie biała żmija